

Bolesław Leśmian  
Болеслав Лесьмян

Переклад українською Валентини Соболю

\*\*\*

Wracam, wracam po długiej rozłące  
Dłonie twoje, niecierpliwe, lgnące

Wszystko – dawne, a niby na nowo –  
Drogi oddech – znajomy ruch głową...

Znów prowadzisz przez wszystkie pokoje,  
I idziemy, idziemy oboje...

Nowej sukni nie postrzegłem wcale –  
Śmiech twój dzwoni, że patrzę niedbale.

Pokazujesz dłonią niespodziewanie  
Nowe w kwiaty obicia na ścianie

I list do mnie zaczęty na stole –  
„Pelen żalu... Niech leży... Tak wolę”.

Okno nagle otwierasz w głąb nieba –  
Niepotrzebnie, a zwłaszcza tak trzeba.

Dłoń mą tulisz do serca, więc słyszę,  
Jak uderza – choć w ustach masz ciszę...

I w tej ciszy, w straszliwym milczeniu  
Skoń mi, płacząc, składasz na ramieniu<sup>1</sup>

\*\*\*

Вертаюсь, вертаюсь після розлуки  
Ніби дві пташини твої спрагли руки

Звичне все і давнє, а ніби як вперше  
Як зітхнеш, кохана, голову повернеш

Знов мене провадиш крізь усі покої,  
І йдемо, ідемо обоє...

А нової сукні я не зауважив –  
Сміх твій як дзвіночок, що то є образа.

Долонею зненацька вказуєш на квіти  
На нових шпалерах – зустрічі привіти

Стіл. Листа початок. Глянути не смію –  
«Тобі писала... Хай лежить... Волю».

Вікно відкрила рвійно у бездонність неба  
Зовсім недоречно – а власне так треба.

Долоню мою тулиш до серця, я чую,  
Як кров твоя, хоч ти мовчиш, нуртує...

У тиші тій, в жахливому мовчанні  
Чолом плеча мого сягаєш у зітханні

<sup>1</sup> Bolesław Leśmian, 33 of the most beautiful love poems. 33 najpiękniejsze wiersze miłosne. A bilingual edition/ wydanie dwujęzyczne. Selected and translated by/ Wyboru dokonał i przełożył Marian Polak-Chlabicz. Illustrated by/ Ilustrował Janusz Skowron, (New York: OCULUS BOOKERY, INC., 2012), 96.